

Klub motorowy na Skarpie

Organizacja zrzeszająca miłośników motoryzacji będzie miała swoją siedzibę na naszym osiedlu.

- Mundurowy Klub Motorowy Rzeczypospolitej Polskiej to organizacja do której należą nie tylko mundurowi. Zrzeszamy osoby różnych zawodów i profesji, które lubią sporty motorowe. Należą do nas również ci, którym zależy na bezpieczeństwie ruchu drogowego - mówi Andrzej Woźniak, prezydent MKM RP.

Do tej pory klub miał swoją siedzibę w prywatnym domu jednego z członków. Teraz klub wynajął od SM „Na Skarpie” lokal przy ul. Tłoczka 3c w którym kiedyś działał klub „Skarpianka”. - Zrobiliśmy tam remont, teraz urządzamy pomieszczenie, uzupełniamy meble i już wkrótce będziemy na „swoim” - tłumaczy Woźniak.

MKM RP jest organizatorem wielu akcji służących poprawie bezpieczeństwa na drogach Torunia. Jedną z nich były na przykład banery - np. z hasłem „Na drogach Torunia obowiązują zasady fair play” - które zawisły na głównych szlakach komunikacyjnych naszego miasta. Stworzyli je sami kierowcy, którzy wzięli udział w konkursie na



Klub jest m.in. organizatorem akcji zachęcających do bezpiecznej jazdy

slogany reklamowe. MKM RP przy pomocy sponsorów wydał też specjalną książeczkę dla dzieci, która w prosty sposób, wykorzystując historie obrazkowe pokazywała jak bezpiecznie poruszać się po drogach.

MKM RP jest także jednym ze współorganizatorów Międzynarodowego Moto-

rowego Zlotu Gwiazdzonego Policji.

W imprezie, która odbyła się w Toruniu wzięło udział kilkuset żandarmów z kilkunastu krajów. Przyjechali oryginalnymi autami i motocyklami. Organizatorami przedsięwzięcia byli: Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Urząd Miasta Toru-

nia, Automobilklub Toruński, Komenda Miejska Policji w Toruniu i właśnie MKM RP. - W Zlocie wzięli udział funkcjonariusze policji, straży granicznej, straży pożarnej oraz członkowie klubów sportowych tych jednostek. Taka impreza stanowiła doskonałą promocję dla Torunia - podkreśla Andrzej Woźniak.

Mieszkańcy zdecydują o zsykach

W poprzednim numerze Widoku ze Skarpy poruszyliśmy temat zsyków, liczne listy i maile od mieszkańców świadczą o tym, że temat jest istotny.

Jednym przeszkadza, innym to obojętne

Zsypy są wylęgarnią robactwa, wiele osób myli je z toaletami, to przeżytek - to tylko niektóre spośród licznych negatywnych wypowiedzi na temat zsyków, jakie dostaliśmy w odpowiedzi na tekst dotyczący ich ewentualnej likwidacji, zamieszczony w poprzednim numerze „Widoku ze Skarpy”.

Mieszkańcy chcieliby pozbyć się zsyków głównie z powodów estetycznych i higienicznych. -Wiadomo, że wypowiedzi „mnie zsyk nie przeszkadza” w przeważającej mierze pochodzą od osób niewłaściwie eksploatujących zsyki (...) lepiej, gdyby każdy zaopatrzył się w worek do śmieci i wyniósł je do pojemnika na dole. Wysypywanie luźnych, najczęściej płynnych odpadów domowych, bezpośrednio z wiadra, po wewnętrznych ścianach zsyku, to dodatkowa zaraza, szczególnie w okresie



Czy zsyki zostaną zdecydują mieszkańcy wypowiadając się w ankiecie

letnim - pisze jeden z mieszkańców bloku przy Kusocińskiego.

Ankieta odpowie

Co na to Spółdzielnia? - Zsyki to problem istotny nie od dziś. Uważnie wstuchujemy się w głosy mieszkańców na ten temat i zamierzamy w najbliższym

czasie przeprowadzić ankietę, która odpowie na pytanie, czy społeczność poszczególnych bloków chce likwidacji zsyków. Jeśli w danym bloku większość wypowie się za likwidacją, zsyk zostanie zamurowany, a przed blokiem pojawi się wiata z pojemnikami na śmieci

- mówi Wojciech Piechota, wiceprezes SM Na Skarpie.

Ankiety zostaną przeprowadzone przez gospodarzy Spółdzielni. Spółdzielnia prosi wszystkich mieszkańców o to, by udzielili odpowiedzi na pytania.